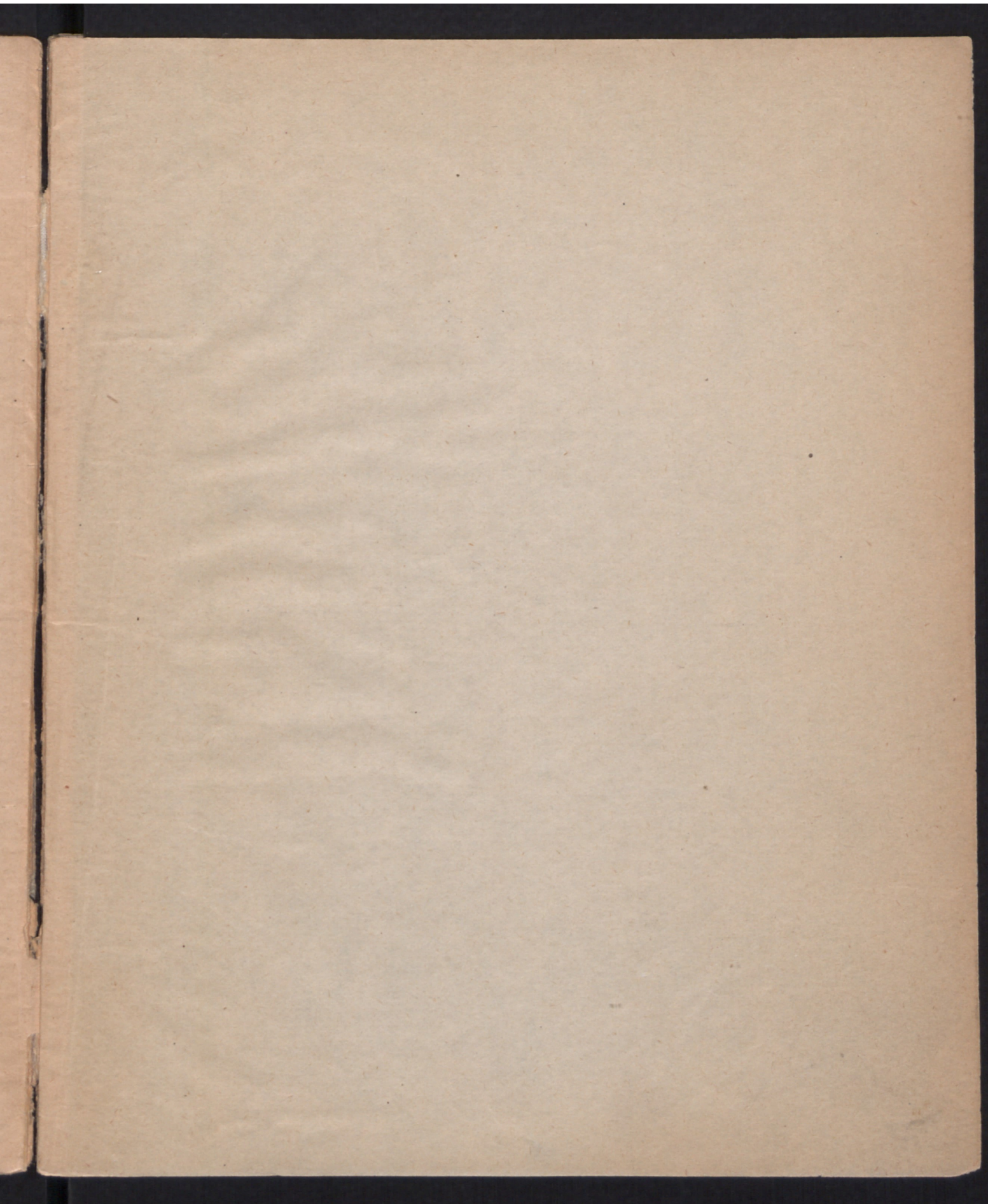


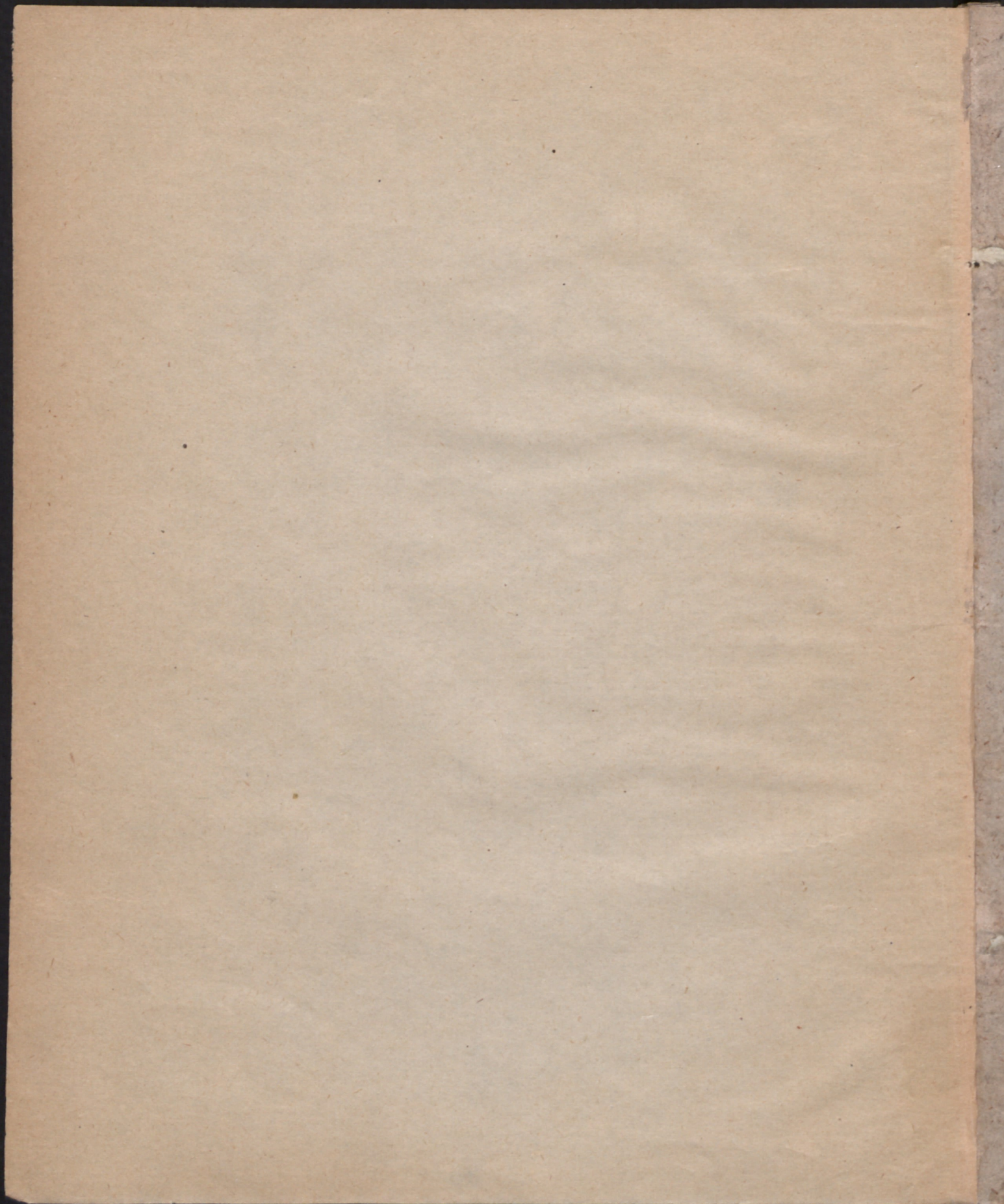
1323

B. P. im. L.

1000071034







2180217
141256
1323.
B.P. im. Ł.

S T Y T U T
462.
HONIEMYCH

ZAPRASZA

NA

E X A M E N

Odbywać się mający Dnia 7. Września
od godziny 9^{ty} zrana.

w Sali dólnej Pałacu Kazimierowskiego.

1323.

Kazimierowski



W WARSZAWIE 1820.



371.9

L I S T A
U C Z A C Y C H S I E.

I.

P Ł E Ć M Ę Z K A.

Oddział Pierwszy.

J z f Chądzyński.
Flip Chądzyński.
Ludwik Niedzwiecki.
Mateusz Sawicki.
Adam Karpiński.
Onufry Malanowski.
Franciszek Fukier,
Adam Rudnicki.
Mateusz Kliński.
Lucyan Bohowicz.
Woyciech Łodziński.
Maciéy Pogonowski.

Oddział Drugi.

Marcin Upanowski.
Jan Frydryszczyk.
Piotr Gorączkiewicz.

Oddział Trzeci.

Wincenty Sierociński.
Ludwik Jasiński.

Mateusz Butrymowicz
Jozef Rosenberg.
Felix Pęczarski.
Alexy Ostrowski.
Jozef Rojowski.
Napoleon Radzicki.
Mikołaj Pikulski.
Piotr Chodorowski.

II

PŁEĆ ŻEŃSKA.

Z oddziału Pierwszego.

Krystyna Butrymowicz.
Anna Brüll.

Z oddziału Drugiego.

Teofila Ciołkowska.
Emilia Müller.
Ludwika Kotkiewicz.
Maryanna Struków.

PRZEDMIOTY NAUKI

DO

EXAMINU.

Dla Oddziału Pierwszego.

Okazanie sposobu stopniowego nabywania Wyobrażeń.
Oznaczanie migowe, rzeczy obecnych i nieobecnych,

X. Falkowski.

Pisanie Nazwisk — Łączenie osobnych Wyrazów, w krótkie zdania.

P. Wysocki.

Wymawianie pojedynczych głosek, Syllab, Wyrazów.

P. Siestrzyński.

Dla Oddziału Drugiego.

Wyrażanie na piśmie, zatrudnień pospolitych codziennych. — Czytanie Wyrazów i zdań krótkich.

P. Siestrzyński.

Okazanie postępu w odmianie Imienia, Zaimku, Słowa i Imiesłowu w Przykładach. — Odpowiedzi na krótkie zapytania względem przedmiotów obecnych.

P. Wysocki.

Liczenie, Dodawanie i Odejmowanie.

P. Siestrzyński.

Dla Oddziału Trzeciego,

Grammatyka.

Rozróżnienie wyrazów od Przedmiotów wyrażanych. — Podział Mowy. — Podział Wyrazów składających Mowę pisaną i ustną. — Wykazanie odmian, w częściach Mowy odmiennych. — Użycie części Mowy nieodmiennych. — Rozradzanie się Wyrazów. — Dochodzenie znaczenia Wyrazów złożonych. — Pomoc do dochodzenia znaczeń Wyrazów umysłowych.

X Falkowski.

Historya Narodowa.

Dzieie niepewne Polaków.

Panujący od Mieczysława do Kazimierza Sprawiedliwego.

P. Wysocki.

Jeografia.

Wyobrażenie Kuli ziemskiej. — Podział éy na Części. — Podział Europy na Państwa, z wymienieniem Miast Stolecznych, znaczniejszych Gór i Rzek. — Podział Królestwa Polskiego na Woiewództwa, Obwody i Powiaty, z wyszczególnieniem w nich, Miast znaczniejszych.

P. Wysocki.

Historya Naturalna.

Podział ogólny rzeczy na ziemi znajdujących się. — Wymienienie Klass z trzech Królestw Natury. — Opis niektórych Zwierząt domowych, ze względu na ich użycie.

X. Falkowski.

Przygotowania do Nauki rachunkowéy, Mierniczéy.

Podział czasu. — Okazanie Miar i Wag krajowych. — Wyobrażenie linii, kątów i niektórych Figur prostokreślanych na Płaszczyźnie.

X. Falkowski.

R E L I G I I A.

Z *historyi Świętęy* Wzmianka o Stworzeniu świata. — O pierwszych Ludziach. — O potopie. — O Abrahamie, Izaaku, Jakóbie, i Jozefie.

Z *zasad Religijnych i Moralnych*: Bytność BOGA. — Wszecchność, Mądrość, Sprawiedliwość i Miłosierdzie.

Istotne obowiązki każdego Chrześcijanina. *X. Falkowski.*

Zatrudnienia ręczne.

Uczniowie okażą probki Pisania, Rysunków, Sztuchu na miedzi, kleienia, grubego Haftowania i Toharstwa.

Uczennice probki Pisania, Rysunków, Szycia, Dziergania i Haftowania.

Zakończy się Examen rozddaniem nagród; pochwaleniem Pilniejszych i Modlitwą za Ojczyznę.

— 7 —

NIEKTÓRE POSTRZEŻENIA W NAUCE GŁUCHONIEMYCH.

Znaki migowe zdają się być naturalną mową Głuchoniemych. Zdolność postrzegania cech rozróżniających rzecz jedną od drugiej, nadaie Głuchoniemym łatwość wzajemnego tłumaczenia się między sobą. —

Osobliwszą jest rzeczą, że Głuchoniemi z różnych miejsc przybyli, różne początkowe wychowanie mający, różnemi migami oznaczający przedmioty; wkrótkim bardzo czasie między sobą zrozumieć się mogą.

Niepodobieństwem jest, aby można użyć zwyczajnego sposobu w uczeniu Głuchoniemych bez zrozumienia mowy ich właściwej. Neuprzedzony Nauczyciel o zdolności czynienia własnych wynalazków, wyznać musi, że potrzeba mu naprzód uczyć się mowy Głuchoniemych, aby ich uczyć zdołał mowy zwyczajnej. Uważając tłumaczenie się Głuchoniemych, widoczniey postrzegać można te migi, które oznaczają przedmioty widzialne i stan ich. Trudno dostrzedz modyfikacyi oznaczających te względy, które w mowie naszej wyrażają Przyimki i Spojniki.

Mowy pisaney, Głuchoniemi inszego nie mają wyobrażenia, tylko że to są pewne jakieś znaki kreślone arbitralnie, dla przypomnienia przedmiotów widzialnych, lub ich stanu. Dla tego chcieliby, aby w tych znakach wszystko odpowiadało postrzegającym przez nich rzeczom, w jakimkolwiek względzie. Z tąd pochodzi w nich nieiaka pogarda naszej mowy, gdy co w niéy nie naturalnego dostrzegają. — I tak nie podobają się im nasze wyrazy zdrobniałe dla tego, że są dłuższe od zwyczajnych, dla tego urażają się na wynalazców naszej mowy, że przyimki wpiérwéy kłaść muszą, niżeli Imiona do których należą, dla tego Spojnik *aby*, nazywają złoczyńcą, przyznając mu kradzież i kłamstwo, że po nim w czasie przeszłym słowo kłaść się musi, chociaż czynność

czasu tereźniejszego lub przyszłego oznacza, i że zakończenie Osoby, oderwane od słowa, do tego spójnika dołącza się.

Wyrazy umysłowe naywięcéy Głuchoniemych utrudzają, a tłómaczyć ich inaczéy nie podobna, tylko okazując podobieństwo do iakich przedmiotów lub czynności widzialnych.

Znaczenie wyrazów złożonych, inaczéy przez Głuchoniemych zrozumiane być nie może, tylko przez rozkład ich na te wyrazy szczególne, z których się tworzą, i przez objaśnienie ich znaczenia.

Słów dokonanych i niedokonanych, trzeba im wskazać różnicę w czynności, przez nich postrzegać się mogącéy.

W imiesłowach osobliwych, taż sama czynność widzialna, iednym iest sposobem, zrozumiałego tłómaczenia się.

W dochodzeniu rozradzania się wyrazów, mają upodobanie, lecz muszą koniecznie mieć w mowie swoiéy migowéy iakieś cechy, po których dostrzedzby mogli różnicy między Rzeczownikiem, Przymiotnikiem, Słowem, imiesłowem i t. d.

Te postrzeżenia przekonywają, że Głuchoniemi w mowie swoiéy migowéy wstrzymywanemi być nie powinni, że znaki ich migowe do iednakowości przyprowadzać należy, aby tém łatwiey użyć ich można było, za środek do nauczenia mowy zwyczajnéy.

Zmył widzenia w Głuchoniemych udoskonalony, przyprowadzić ich może, do postrzegania różnicy, w ukształceniu rozmaitem ust, przy wymawianiu, nie tylko pojedynczych wyrazów, ale nawet zdań, z wielu wyrazów złożonych.

Są praktyki, że przy ciągłym zatrudnieniu się, i przy pilnéy uwadze, można przyprowadzić Głuchoniemego, do tego stanu, iż mówiących rozumie, a przez nabycie artyficyjalne wprawy do wydania głosem swoich myśli, z każdym rozmówić się może.

Taki stopień udoskonalenia Głuchoniemego w mowie, byłby pożądaný. W tym stanie Głuchoniemy, pozbawilby się nieiako niedolestwa swego.

Takim iest dotychczas żyjący doskonały Nauczyciel Instytutu Głuchoniemych w Berlinie JP. *Habermas*.

Rozpoznanie mig Głuchoniemych, nie iest tak trudne,, iak się

się zdawać może. Kilkotygodniowe obeznanie się z niemi, ułatwia ich zrozumienie zwłaszcza w pospolitych zatrudnieniach.

Nie mają przyczyny obawiać się Rzemieślnicy przyjęcia Głuchoniemych w termin. Początkowa trudność, wynikła z wzajemnego nieporozumienia się wynagrodzoną zostanie przez wierność ich, pilność w zatrudnieniu, byleby ich serca uzyskać ochcieli, dobrem z niemi postępowaniem.

Głuchoniemi miejscowego Instytutu odwiedzający swych Rodziców, Dobrodzieiów i t. d. nie będąc jeszcze przyprowadzeni do zdolności tłumaczenia się na piśmie, lub ustnie, migami swoje myśli wyrażają. Dla tego załącza się krótki szereg wyrazów z opisaniem mirowego ich oznaczenia, aby łatwiej zrozumianemi być mogli.

BÓG. Podnosi się prawa ręka do góry, i schyla się głowa, na znak uszanowania.

Człowiek. Kładzie się prawa ręka na czole.

Mężczyzna. Kładzie się prawa ręka na czole, i naśladuje się golenie brody.

Niewiasta. Prawą ręką dotyka się ucha, w miejscu tém, gdzie bywa kolczyk zawieszony.

Starzec. Okazuje się postać schyloną, i znak mężczyzny.

Staruszka. Do postaci schylonéj, dołącza się znak niewiasty.

Oyciec. Prawa ręka całuje się, i podnosi się do czoła, dla oznaczenia ożłowieka, którego kochać i szanować należy.

Matka. Prawa ręka całuje się, i zwraca się do ucha prawego.

Syn. Wzniesiona prawa ręka do czoła przyklada się do ust dla pocałowania.

Córka. Prawa ręka wznosi się do ucha prawego, po tém całuje się.

Brat. Skażycielem prawéj ręki, pociąga się po brodzie, i tenże palec przyklada się do podobnego lewéj ręki, na znak równości.

Siostra. Do znaku niewiasty, dołącza się znak równości.

Rzecz. Pokazuje się skażycielem na rozmaite przedmioty.

Wszystko. Okazawszy skażycielem rozmaite przedmioty wzniesionemi nieco rękami robi się koło.

Ogól. iak wszystko.

Cześć. Okazuje się podobieństwo skubania lub darcia czego.

Szczegół iak Cześć.

Zdrowy. Okazuje się mina wesoła w twarzy. i robi się lekkie poruszenie obiema rękami przy piersiach od dołu do góry.

Chory. Okazuje się mina zasmucona, i bije się palcem prawej ręki, puls lewej.

Lekarz. Bierze się palcami prawej ręki za puls lewej.

Ziemia. Zniżają się obie ręce, i rozwodzą się poziomo.

Drzewo. Podnosi się cześć lewej ręki od łokcia pionowo, i pokazuje się znak rąbania.

Metal. Skażycielem prawej ręki bije się skażyciel lewej ręki, na znak kucia.

Kamień lub inna bryła twarda. Bije się pięść o pięść na znak twardości.

Roślina iakakolwiek. Okazuje się znak drzewa, z dołączeniem znaku ogułu.

Woda. Okazuje się znak umywania.

Ogień. Okazuje się znak wznoszącego się płomienia, przez wolne unoszenie ręki prawej, blisko ust i dmuchanie.

Powietrze. Palce ręki prawej pionowo poruszają się kilka razy przed twarzą.

Zwierze iakieholwiek. Okazuje się kilka znaków rozmaitych zwierząt, z dodaniem znaku ogułu.

Mięso. W staw lewej ręki, uderza się palcami skupionemi ręki prawej.

Mleko. Okazuje się znak rogów i znak doienia.

Wetna. Okazuje się znak Owcy, uderzając z wolna kilka razy skażycielem w szyję, zdołączeniem znaku strzyżenia.

Ptak. Okazuje się znak dziobu, przez złączenie obydwóch skażycielów w kierunku nosa, i przydaje się znak lotu, poruszając obiema rękami nakształt skrzydeł.

Koń. Okazuje się znak iechania konno, który się wyraża, kładąc dwa palce prawej ręki z góry na dół pionowo na skażyciel lewej ręki.

- Poijazd jakikolwiek.* Robi się znak kół, obiema rękami, i dodaje się znak poganiania koni.
- Dom.* Robi się znak stawiania domów, kładąc kilkakrotnie w płask jedną rękę na drugą od dołu do góry, czyniąc potem podobieństwo dachu, przez połączenie rąk pod kątem.
- Ogrod.* Poruszają się skążyściele obudwóch rąk pionowo.
- Ulica.* Okazuje się znak szerokości i długości przez trzymanie rąk równoodległe od siebie, poruszenie ich naprzód, i pokazanie znaku poganiania koni.
- Rogatka.* Pokazuje się znak podniesienia i spuszczenia balki, przez spuszczenie części ręki prawej od łokcia na rękę lewą.

K o l o r y.

- Biały.* Okazuje się prawą ręką na kołnierzyk.
- Czerwony.* Wiedzie się palec prawej ręki po wardze dolnej.
- Złoty.* Porusza się mały palec prawej ręki.
- Niebieski.* Dwa palce wzniesione prawej ręki pionową poruszają się przed oczyma.
- Zielony.* Wielki palec prawej ręki porusza się przy ustach.
- Kafowy.* Okazuje się znak tarcia kawy.
- Czarny.* Dłoń prawej ręki pociąga się przed oczyma z góry na dół.
- Mieszany.* Robią się znaki kilku kolorów razem.
- Dzień.* Obie ręce z palcami rozłożonemi, unoszą się przed twarzą do góry.
- Noc.* Obie ręce z palcami złożonemi spuszcza się od czoła na dół.
- Teraz.* Trzymają się obie ręce przed piersiami, spuszcza je zwolna na dół.
- Dziś.* Połącza się znaki *dzień i teraz.*
- Wczoraj.* Przykłada się wielki palec prawej ręki do twarzy, i posuwa się prędko za siebie.
- Jutro.* Palec prawej ręki trzymany przy twarzy, porusza się przed siebie.

Półudnie. Okazuje się znak dnia, przecinając skażycielem prawę rękę, w połowie skażyciel lewej ręki.

Północ. Okazuje się znak nocy i znak połowy.

Stół. Okazuje się znak ciosania drzewa, i rozwodzą się dłonie rąk obydwóch poziomo prosto piersi.

Stółek. Do znaku ciosania drzewa, dołącza się zwyczajny znak siadania.

Swieca. Podnosi się skażyciel lewej ręki pionowo, prosto ust.

Szczytce. Do znaku świec dodaje się znak zwyczajny ucinania knota.

Bielizna. Do znaku biały, dodaje się znak zwyczajny, płokania bielizny.

Odzież. Do znaku zwyczajnego okrywania się, dodaje się znak ogółu.

Obuwie. Znak zwyczajny wkładania botów lub trzewików.

Pieniądze. Znak zwyczajny liczenia pieniędzy.

Brać. Podobieństwo brania jakiej rzeczy, otwartą prawą rękę zamykając, i przysuwając ją do siebie.

Dawać. Znak zwyczajny dawania, skupioną prawą rękę oddalając od siebie i otwierając.

Kupić. Znak pieniądze łącznie ze znakiem brania rzeczy.

Zamieniać. Oznaczenie rzeczy, które się zamieniają i znak zamienienia, gdy pięście obydwóch rąk razem złożone posuną się przy sobie dwa razy.

Pracować. Pięście obydwóch rąk: kilka razy poruszają się około siebie, z dodanym znakiem usilności.

Proźnować. Opuszczają się obie ręce z niedbałości.

Chcieć. Obie ręce wprost piersi trzymane poziomo z zachylonemi nie co palcami do góry poruszają ku sobie.

Niechcieć. Wskazać w minie odrazę.

Dobrze. Palec wielki łączony z skażycielem prawej ręki pocałować.

Złe. Znak odrazy i pogardy w minie, z odrzuceniem na bok Prawą ręką.

Widzieć. Podniesienie dwóch palców prawej ręki prosto oczu.

Karać. Okazanie znaku zwyczajnego bicia.

- Bydź przychylnym.* Okazanie w minie znaku ukontentowania z pocałowaniem prawej ręki, i przyłożeniem ięty do boku lewego.
- Prawda.* Przyłożenie skążyciela prawej ręki do ust, i spuszczenie iego z powagą na dół.
- Kłamstwo.* Poruszenie kilkakrotne skążyciela prawej ręki z dołu do góry przed ustami.
- Filuterstwo.* Pociągnięcie skążycielem prawej ręki przez czoło do włosów.
- Kradzież.* Znak zwyczajny prędkiego brania i chowania, z dołączeniem w minie obawy, aby nie postrzeżono..
- Rozkaz.* Podnieść skążyciel prawej ręki do góry i spuścić go z powagą na dół.
- Postuszeństwo.* Obie dłonie do góry obrocone, trzymane przed piersiami, spuścić na dół z miną powolności.
- Uczyć się.* Znak wkładania sobie w głowę.
- Szczęśliwy.* Znak ukontentowania w twarzy, i zacierania rąk zradości.
- Nie.* Znak pospolity przeczenia.
- Napój.* Znak pospolity picia.
- Pokarm.* Znak pospolity iedzenia.

Różne zatrudnienia domowe oznaczają Głuchoniemi, przez naśladowanie iestami, różnych czynności postrzeganych.

Różne stany Osób oznaczają zwykli, przez okazanie ich ubioru, zatrudnień, powagi i t. d.

Ogrodowiny i iarzyiny rozmaite oznaczają przez okazanie ich koloru, kształtu i rozmaitego użycia.

Te są pospolitsze migi Głuchoniemych, z którymi łatwo obeznać się można.



DOBRODZIEYSTWA

przez Instytut doznawane.

Troskliwa nad Instytutem Opieka, Wysokiéy Rządowéy Kommissyi, Wyznań Religijnych i Oświecenia (publicznego, okazuje się, w ciągłym pomnażaniu Jéy Dobrodzieystw.

I tak w roku b. zwiększony został Etat:

1. Przez wezwanie nowego Nauczyciela z naznaczeniem mu Pensyi.
2. Przez naznaczenie płacy na usługę w Instytucie.
3. Przez pomnożenie funduszu na opał.
4. Wynajęcie dogodnego dla Instytutu Lokalu, i jego reparacya, pierwsiastkowy Etat przewyższa.

Na utrzymywanie Ubogich w Instytucie, oprócz naznaczonéy rocznie summy zł. pol. 1000, przez Wysoką Rządową Kommissyą WW. i OP. na Stypendia, i otrzymywanego zasiłku z Urzędu Muncypalności miesięcznie po zł. 120 na sześciu Elewów z Miasta Stołecznego Warszawy. były szczególne Ofiary, których wpływ każdy miesięczny wyraża się w ogóle, przez powolność Zaleceniu Ofiarujących, aby Imiona ich wzmiankowanemi nie były Xięga zawierająca szczegółowe zapisy tych ofiar, każdemu interes w tém mającemu do przejrzenia zawsze jest dozwolona.

z Tych Ofiar wpłynęło.



	Złote	Gr.
W Miesiącu Lipcu 1819 - - - - -	285	—
W Miesiącu Sierpniu Dochód z Teatru Narodowego	2730	11
W Miesiącu Wrześniu - - - - -	210	—
W Miesiącu Październiku - - - - -	302	—
W Miesiącu Listopadzie - - - - -	418	—
W Miesiącu Styczniu 1820 - - - - -	420	—
i Nie otaxowana tokarna żelazna.		
W Miesiącu Lutym - - - - -	457	—
i Ofiarowane Kopersztychy w liczbie 45.		
W Miesiącu Marcu - - - - -	259	20
W Miesiącu Kwietniu - - - - -	773	20
i Ofiarowana Trąba do rozmocnienia słuchu, której wartość w ogół percepty jest wciągniona.		
W Miesiącu Maiu - - - - -	335	—
W Miesiącu Lipcu - - - - -	139	—
W Miesiącu Sierpniu - - - - -	146	—
Summa ogólna	1575	21

W tym wykazie mieści się dochód z przedanych materiałów wyrobionych w Instytucie. — Książek przeznaczonych na dochód Instytutu — Rycin dyskretnie przez Wydawcę ocenionych na pomnożenie tegoż dochodu, i cena wszelkich produktów ofiarowanych Instytutowi.

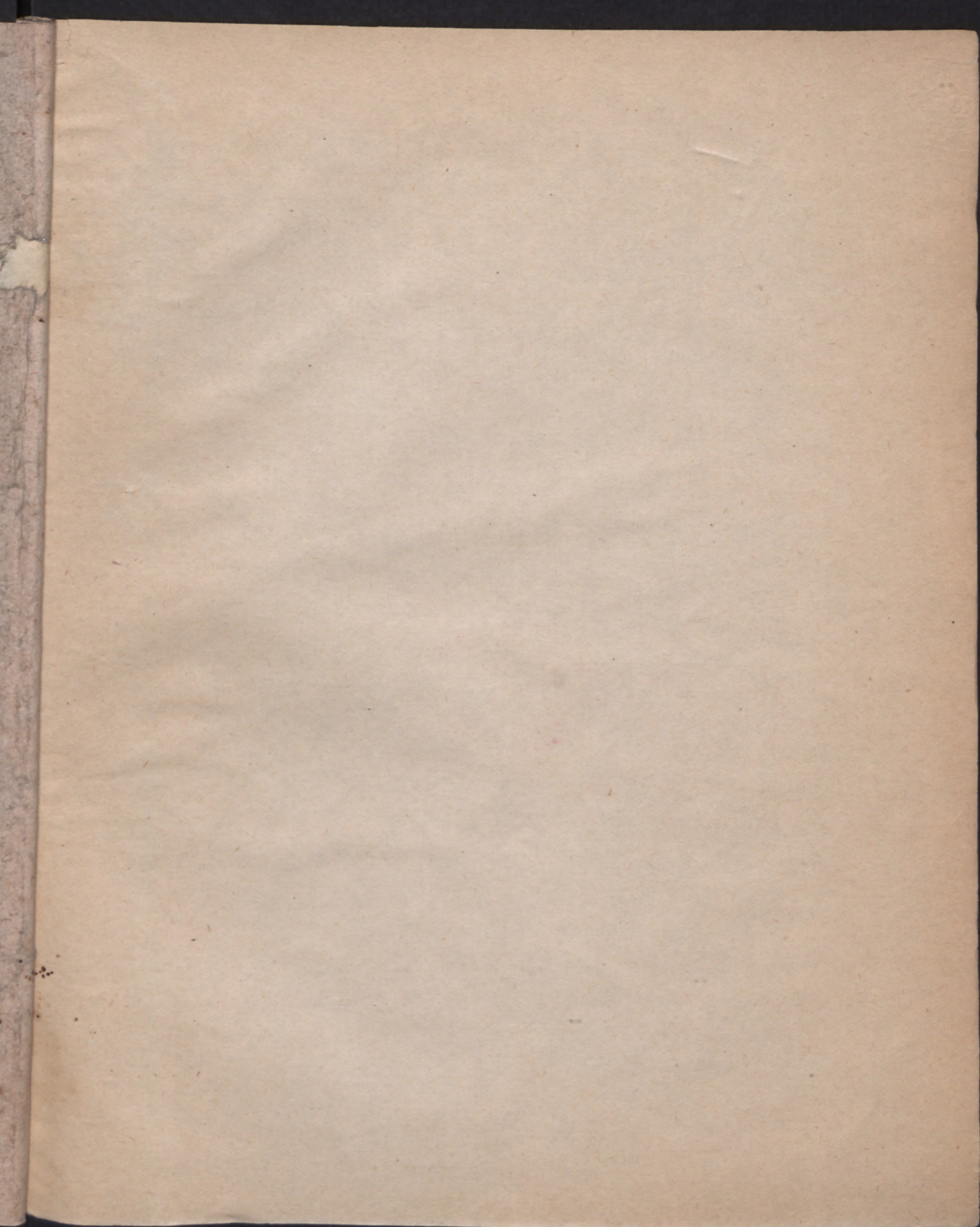
Z tych dochodów: 10d. Wyplacony został dług zł. pol. 1200, zaciągniony na utrzymanie Ubogich w Instytucie, w roku zeszłym, 2re. Sprawiona odzież dla 12 zimowa: składająca się z *Plaszcz, półfrak i Kalesonów sukiennych*; Letnia z *Spancerka i Kalesonów Płociennych*, powszednia z *Kalesonów szarych*,

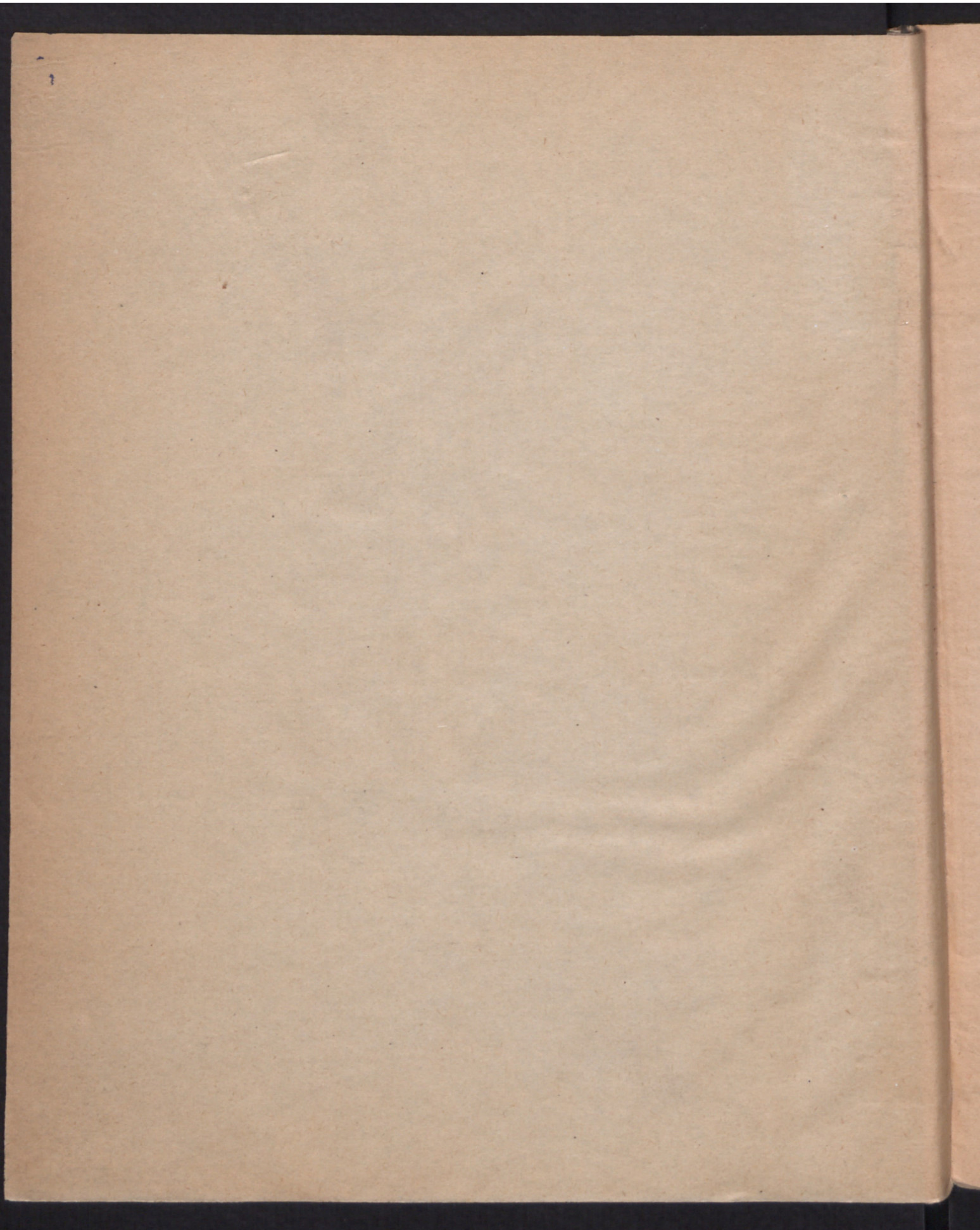
3cie. Do miesiąca Października 1819. r. utrzymywanych było Ubogich Głuchoniemych 10. na stole z opatrzeniem ich, obuwaniem i bielizną; od tego zaś czasu aż dotąd utrzymuje się podobnie 12stu.

Z pomiędzy tych, dwóch przez wzgląd na ich nawyknięcie do wygodniejszego życia, a szczególniej na dobre ich obyczaje, aplikacyą, pilne ćwiczenie się w Rysunkach i Sztycharstwie (przez co nadal wygodny sposób utrzymywania się zapewnić sobie mogą); należą do stołu pensyonaryuszów. Nańto dozorowanie Ubogimi Uczniami było opłacone, równie iak i lekcyce Maystra Tokarskiego.

Rodacy którym Opatrność darów swoich szczerze udziela, wynaydą środki do ratowania niedołącznych Współziomków, pamiętni na to, że BÓG wynagradza Dobroczynność, napełnieniem serca miłeni uczuciami, i pewną nadzieią obfitych Błogosławieństw.







5-

Biblioteka im. Hieronima
Łopacińskiego w Lublinie

321133

1000071034

